

IZYDOR Z SEWILLI

SENTENCJE

Przekład i opracowanie
Tatiana Krynicka

Wydawnictwo WAM
Kraków 2012

Podstawa przekładu
ISIDORUS HISPALENSIS, *Sententiae*,
cura et studio P. CAZIER, CCL 111, Turnhout 1998

© Wydawnictwo WAM, 2012

Redakcja
Agnieszka Caba

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-847-5

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

WPROWADZENIE

Sentencie, których pierwszy polski przekład proponujemy czytelnikowi, to najważniejsze po *Etymologiach* dzieło Izydora z Sewilli (ok. 560-636), a zarazem jedno z najbardziej znanych dzieł łacińskiego średniowiecza. Do naszych dni zachowało się ponad 500 pochodzących z okresu od VIII do XV wieku rękopisów, zawierających tekst traktatu. Liczba ta, jak również wpływ, który *Sentencie* wywarły na wielu późniejszych autorów, teologów i prawodawców, wśród których możemy wymienić Piotra Lombarda oraz zwanego „wizygockim Justynianem” króla Recceswinta¹, dobitnie świadczą o tym, jak chętnie były czytane, cytowane i naśladowane, jak wielkim szacunkiem je darzono².

Autorstwo dzieła nigdy nie było przedmiotem sporów badaczy. Sam biskup Sewilli dwukrotnie podaje w nim czytelnikowi swoje imię (II 16, 4b; III 1, 1b). Ponadto pod tym właśnie tytułem – *Sententiae* – serdeczny przyjaciel i admirator talentu Izydora, Braulion z Saragossy (zm. 651), wymienia je w swojej *Renotatio*, czyli *Wykazie pism Sewilczyka* (PL 81, 15-16). Zauważmy, że tak tytułują je również inni współcześni czy bliscy czasowo Izydorowi autorzy: Ildefons z Toledo (zm. 667), Tajon z Saragossy (zm. 683), uczestnicy VIII Synodu Narodowego w Toledo (653), anonimowi twórcy wyciągów żyjący w VIII i IX wieku. Fakt ten ma decydujące znaczenie dla ustalenia tytułu dzieła, gdyż inna jego nazwa, nawiązująca do początkowych słów pierwszego rozdziału: *De summo bono*, występuje w niektórych rękopisach, które powstały w późniejszym okresie³.

¹ Zredagowany przez Recceswinta (649-672) i wprowadzony w życie w 654 r. zbiór 324 ustaw, pochodzących od wcześniejszych władców oraz od samego Recceswinta, zastąpił wszystkie dotychczasowe kodyfikacje, łącznie z prawem rzymskim, oraz zrównał pod względem prawnym Gotów i Hiszpano-Rzymian, por. J. STRZELCZYK, *Goci – rzeczywistość i legenda*, Warszawa 1986, 243-244.

² P. CAZIER, *Introduction*, [w:] ISIDORUS HISPALENSIS, *Sententiae*, CCL 111, Turnhout 1998, VII-XCV, zwł. XIII.

³ P. CAZIER, *Introduction*, VII-IX.

Ustalenie pierwotnego tytułu traktatu rzuca światło na kwestię jego gatunkowej przynależności. W *Etymologiach*, przedstawiając w znacznym skrócie i uproszczeniu naukę starożytnych retorów, Sewilczyk podaje co następuje: „Sentencja to nieosobowe wypowiedzenie, jak na przykład: «Uległość zdobywa przyjaciół, prawda – nienawiść»⁴. [...] Chreja różni się od sentencji tym, że sentencja wygłaszana jest bezosobowo, a chreja nigdy nie jest wypowiedziana bezosobowo. Dlatego jeśli do sentencji dodamy osobę, stanie się ona chreją; jeśli osoba zostanie z tej ostatniej usunięta – staje się ona sentencją”⁵.

Wyrazem *sententia* posługiwali się przede wszystkim filozofowie i retory, traktując go jako odpowiednik ukutych przez Greków terminów γνώμη oraz δόξα. Γνώμη to zwężłe twierdzenie natury ogólnej, formułowane w kontekście nauczania moralnego. Δόξα to opinia wyrażona w krótkim, łatwym do zapamiętania zdaniu. Ponadto w łacinie prawniczej *sententia* oznacza orzeczenie, wyrok. W dziele Izydora znajdujemy sentencje we wszystkich tych znaczeniach – wypowiedzi o charakterze moralizującym, doktrynalnym, jak również te, które dotyczą dyscypliny kościelnej, a pod względem sposobu zredagowania przypominają orzeczenia synodów.

W starożytności istniał zwyczaj układania zbiorów sentencji. Twórcą takiego zbioru jest pierwszy znany nam z imienia łaciński autor – Appiusz Klaudiusz Caecus (IV/III w. przed Chr.), którego sentencje spisane zostały w wierszu saturnijskim, najstarszej znanej nam italskiej formie wierszowej⁶. Tworzono ponadto zbiory sentencji pochodzących z pism jednego lub różnych autorów. Dla przykładu, licznymi sentencjami posługiwał się

⁴ Podana przez Izydora sentencja pochodzi z komedii TERENCJUSZA, *Dziewczyna z Andros* (68). Przytaczają ją również CYCERON (Lael. 24, 89) oraz KWINTYLIAN (VIII 5, 4). J. FONTAINE zauważa, że była ona bardzo lubiana przez pisarzy Hiszpanii Wizygockiej, por. *Isidore de Séville et la culture classique dans l'Espagne wisigothique*, t. I-II, Paris 1959, t. III, Paris 1983, 269, n. 3.

⁵ Et. II 11, 1-2: *Sententia est dictum impersonale, ut „obsequium amicos, veritas odium parit” [...] inter chrian et sententiam hoc interest, quod sententia sine persona profertur, chria sine persona numquam dicitur; unde si sententiae persona adiciatur, fit chria; si detrahatur, fit sententia*. Nauczanie starożytnych retorów na temat sentencji oraz chrei omawia H. LAUSBERG, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, tłum. z jęz. niemieckiego A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, 471-475; 566-569.

⁶ Appiusz Kladudiusz Caecus, cenzor od 312 r., konsul z lat 307 i 296 przed Chr. Zbudował pierwszy rzymski akwedukt (*aqua Appia*) oraz drogę z Rzymu do Kampanii (*via Appia*), przeprowadził liczne reformy, opublikował jedną ze swoich wygłoszonych w senacie mów. Właśnie Appiusz stwierdził, że *faber est suae quisque fortunae* – każdy jest kowalem własnego losu, por. M. BROŻEK, *Historia literatury łacińskiej w starożytności. Zarys*, Wrocław 1986, 24-28, 32; M. VON ALBRECHT, *A History of Roman Literature from Livius Andronicus to Boethius*, Leiden 1997, 47.

popularny mimograf Publiliusz Syrus (I w. przed Chr.). Z całego dorobku ulubionego autora Cezara zachowały się cztery fragmenty i dwa tytuły, jednak ukute przez niego sentencje były powtarzane, cytowane, spisywane, a następnie zostały połączone w zbiór. Pełnił on funkcję szkolnej lektury co najmniej od czasów Hieronima, który uczył się ich na pamięć, aż do wieku XIX i doczekały się nieomal 300 wydań drukiem⁷. W słynnej *Uczcie mędrców* Atenajos (II/III w. po Chr.) opowiada o zabawach, którymi urozmaicano spotkania towarzyskie, a które polegały między innymi na wymienianiu się sentencjami o podobnym znaczeniu, pochodzącymi z utworów różnych poetów. Jak pisze E. R. Curtius: „W średniowieczu zniknęły uczyty, wieńce, wino i homerycka erudycja. Została tylko izba szkolna i cytaty z poetów ku zbudowaniu moralnemu”⁸. Średniowieczni uczeni lubowali się w sentencjach i pozostawili liczne ich zbiory, wśród których najsłynniejszym są *Sentencje* Izydora z Sewilli⁹.

Możemy się zastanawiać, które spośród istniejących różnorodnych zbiorów sentencji Sewilczyk znał, bezpośrednio czy pośrednio. W *Etymologiach* cytuje *Sententiae* autorstwa Juliusza Paulusa (Et. V 24, 30), a w *De viris illustribus* wymienia *Sententiae* Hozjusza, zbiór kanonów synodu w Sardyce, który obradował w roku 343 pod przewodnictwem biskupa Kordoby (De vir. ill. 5). Do *Przysłów* króla Salomona porównuje *Sentencje* Sykstusa (Σέξτου γνῶμαι), jeden z najbardziej znanych zbiorów sentencji o charakterze moralno-dydaktycznym. Ze względu na swą podniosłą wymowę dzieło było przypisywane, również przez Izydora¹⁰, biskupowi rzymskiemu, męczennikowi Sykstusowi II (257-258), choć w rzeczywistości pochodzi przypuszczalnie od neopitagorejczyka Kwintusa Sekstusa (I w. po Chr.). Naszym zdaniem to, iż Sewilczyk dostrzega podobieństwo między wspomnianym zbiorem a dziełem Salomona, pozwala przypuszczać, że tworząc swój traktat czerpał on wzorce również z biblijnych zbiorów sentencji. Pod koniec IV wieku powstały skierowane do mnichów zbiory sentencji mnicha

⁷ Por. Hieronymus, Ep. 107, 8; por. M. Kocur, *We władzy teatru. Aktorzy i widzowie w antycznym Rzymie*, Wrocław 2005, 333-334.

⁸ E. R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. z jęz. niemieckiego A. Borowski, Kraków 1997, 64-65.

⁹ Chyba tak należy rozumieć słowa P. Caziera, który pisze, że zapoczątkowały one średniowieczną literaturę sentencjonalną, por. *Introduction*, XIII; J. Strzelczyk, *Goci*, 303.

¹⁰ *De viris illustribus* 1: *Xystus episcopus Romanae urbis et martyr, composuit ad instar Salomonis librum Proverbiorum tam brevi eloquio, ut in singulis versiculis singulae explicentur sententiae [...] Quidam autem putant eundem librum ab haereticis, non a Xysto, fuisse dictatum. Refellit autem hanc opinionem beatissimus Augustinus, qui in quodam opere suo ab eodem martyre hoc opus compositum esse fatetur.*

literata – Ewagriusza z Pontu. Zarówno sentencje przypisywane Sykstusowi, jak też wspomniane zbiory Ewagriusza przetłumaczył na łacinę, przyczyniając się do ich popularyzacji w Kościele Zachodnim, Rufin z Akwilei. Marcin z Bragi przełożył z greki przynależące do tegoż gatunku *Sententiae patrum Aegyptiorum*, zbiór sentencji i przykładów z życia sławnych mnichów egipskich. Zaznaczmy, iż mimo że autor ten był bliższy Izydorowi czasowo i geograficznie, Sewilczyk nie znał wspomnianego zbioru (De vir. ill. 35).

Do pogańskiej literatury doksograficznej należą *Κύρια γνῶμαι* (*Główne myśli*) Epikura. Relacjonujący poglądy twórcy *Ogrodu* na temat przyjemności Cyceron odwołuje się do tego zbioru, stanowiącego streszczenie nauki filozofa w krótkich (*breviter enuntiatae*), zwięzłych i nader przekonujących formułach (*comprehensivis gravissimis sententiis*), których jego zwolennicy uczyli się na pamięć, w przekonaniu, że ich znajomość pozwala osiągnąć szczęście¹¹. Gatunek ten był popularny również wśród chrześcijan. Około roku 450 Prosper z Akwitanii zredagował zbiór wybranych myśli Augustyna (*Liber sententiarum ex operibus sancti Augustini delibatarum*). Galijski mnich i teolog przeniósł do swego dzieła 392 cytaty z różnych pism swego przyjaciela, nie wprowadzając do nich istotnych zmian ani nie dbając szczególnie o ich układ, a przedstawiając w ten sposób głównie naukę biskupa Hippony na temat łaski. Uporządkowaną kompozycję mają *Sentencje* Tajona z Saragossy, na które składają się ekscerpty z pism różnych pisarzy chrześcijańskich. Zauważmy jednak, że tworząc wspomniane dzieło Tajon przyjmuje za wzór układ materiału w *Sentencjach* Izydora, które różnią się od wszystkich wcześniejszych znanych nam starożytnych zbiorów sentencji właśnie przemyślaną, logiczną i przejrzystą, mimo pewnych powtórzeń i niespójności, kompozycją.

Biskup Sewilli zdawał sobie sprawę, że jego współcześni w przytłaczającej większości ani nie byli przygotowani do lektury obszernych dzieł teologicznych, ani nie mieli do nich dostępu. W związku z tym, pisząc *Sentencje*, usiłował z poszczególnych, niezwiązanych ze sobą, zwięzłych, sformułowanych w sposób przystępny i dobitny elementów stworzyć kompletną teolo-

¹¹ CICERO, *De finibus* II 7, 20: [...] *in alio vero libro, in quo breviter comprehensivis gravissimis sententiis quasi oracula edidisse sapientiae dicitur, scribit his verbis, quae notae tibi profecto, Torquate, sunt – quis enim vestrum non edidicit Epicuri Κύρια γνῶμαι, id est quasi maxime ratas, quia gravissime sint ad beate vivendum breviter enuntiatae sententiae?* Znamy również inny zbiór sentencji Epikura, zatytułowany *Gnomologium Vaticanum* (*Sentencje Watykańskie*), por. G. REALE, *Historia filozofii starożytnej*, tłum. z jęz. włoskiego E. I. Zieliński, t. III. *Systemy epoki hellenistycznej*, Lublin 1999, 177.

giczną syntezę, podręcznik omawiający prawdy wiary i zasady moralności, niezbędny dla chrześcijanina, który chce poznać Boga, spełnić Jego wolę oraz dojść do Jego oglądania w wieczności. Traktat składa się z dwóch części. Pierwsza ma charakter dogmatyczny (ks. I), druga – moralno-dydaktyczny (ks. II-III). Organizacja materiału w *Sentencjach* zdradza, być może, wpływ lektury *Podręcznika do Wawrzyńca, czyli o wierze, nadziei i miłości* (*Enchiridon ad Laurentium, sive de fide, spe et caritate*) Augustyna. Jednakże biskup Hippony poświęca komentowaniu prawd wiary 116, a zagadnieniom teologiczno-moralnym zaledwie 7 rozdziałów swego podręcznika, podczas gdy Izydor rozbudowuje przede wszystkim część moralno-dydaktyczną¹².

Klucz do zrozumienia kompozycji *Sentencji* dostarcza nam lektura pierwszych zdań księgi II traktatu: *Omnis qui secundum Dei sapiens est beatus est. Beata vita cognitio divinitatis est. Cognitio divinitatis virtus boni operis est. Virtus boni operis fructus aeternitatis est* (II 1, 1). Zgodnie z tą wypowiedzią Izydor rozpoczyna swe dzieło od omówienia podstawowych wiadomości o prawdach wiary, następnie podaje zasady moralne, którymi powinien kierować się chrześcijanin w życiu prywatnym i społecznym, wreszcie sięga myślą ku upragnionej wiecznej szczęśliwości. Zauważmy, że przyjmując taki sposób organizacji materiału, Sewilczyk rozpoczyna i zamyka traktat, kierując swój wzrok ku Bogu, którego na początku ukazuje jako najwyższe dobro w sensie ontologicznym, a na końcu jako najwyższe dobro, które zapewnia człowiekowi wieczną szczęśliwość. O rzetelnym przemyśleniu kompozycji dzieła świadczy również to, że w znacznej mierze składa się ono z całości, które tworzy 6-8 sąsiadujących ze sobą rozdziałów, połączonych tematycznie, a nawet zawierających wspólne słowa klucze, przy czym pierwszy spośród nich często pełni rolę wprowadzenia. Zdaniem P. Cazier, gdyby nie to, że ich długość jest bardzo różna, moglibyśmy pokusić się o przypuszczenie, że taki układ treści odzwierciedla cykl tygodniowego nauczania biskupa Sewilli¹³.

Nie ulega wątpliwości, że księga pierwsza *Sentencji* stanowi rozbudowany komentarz do Składu Apostolskiego, najbardziej znanego w Kościele Zachodnim symbolu wiary, pochodzącego, zgodnie z wczesnochrześcijańską legendą, od apostołów. Jego tekst służył do przygotowania katechume-

¹² P. CAZIER, *Introduction*, X-XIII; por. B. ALTANER, A. STUIBER, *Patrologia*, tłum. z jęz. niemieckiego P. Pachciarek, Warszawa 1990, 142, 333, 366-367, 518, 586-587, 637-638; P. CAZIER, *Derrière l'impersonnalité des Sentences, aperçus sur la personnalité d'Isidore de Séville*, [w:] *De Tertullien aux Mozarabes. Mélanges J. Fontaine*, red. L. HOLTZ, Paris 1962, t. II. *Antiquité tardive et christianisme ancien (VI^e-IX^e siècles)*, 9-18, zwł. 9.

¹³ P. CAZIER, *Introduction*, XIX-XXI.

nów do chrztu, był też wypowiedzany w czasie udzielania tego sakramentu. Potencjalni czytelnicy biskupa Sewilli doskonale znali Skład Apostolski, gdyż stanowi on skrót Symbolu Nicejsko-Konstantynopolińskiego¹⁴, który w Hiszpanii na mocy decyzji ojców III Synodu Narodowego w Toledo (589) odmawiano w czasie mszy co niedziela, tuż przed *Ojcze nasz*¹⁵.

Pierwsze rozdziały księgi I *Sentencji* Izydor poświęca Stwórcy (1-7) i stworzeniu (8-13). W ten sposób wprowadza czytelnika w świat prawd wiary, ukazując Boga w Nim samym, niezmiennego, wszechmogącego, nieograniczonego, wszechogarniającego (1-2). Zastanawia się, w jaki sposób człowiek może poznać Boga, który jest niewidzialny, (3) i dochodzi do wniosku, że Stwórca jest dostępny ludzkiemu poznaniu dzięki pięknu swoich stworzeń (4) oraz porównaniom, którymi posługują się, mówiąc o Nim, natchnieni autorzy biblijni (5). Rozdziały 6 i 7, zamykające pierwszą całość, Izydor poświęca zagadnieniu czasu, a mianowicie przeciwstawia wieczność Boga przemijalności stworzeń. Następnie podąża za biblijną relacją z Księgi Rodzaju, opowiadając o stworzeniu świata (8), przedstawia początki zła (9), poświęca jeden, ale długi rozdział aniołom (10). W centrum dzieła stworzenia, któremu poświęca drugą całość księgi I, Izydor umieszcza człowieka¹⁶: pisze o stworzeniu ludzi, ludzkiej duszy i zmysłach ciała (11-13).

¹⁴ Historię symboli wiary w ogóle, jak też w szczególności Składu Apostolskiego omawia A. ECKMANN, *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999, 11-29.

¹⁵ M. C. DÍAZ Y DÍAZ, *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, [w:] *San Isidoro de Sevilla, Etimologías*. Edición bilingüe, texto latino, versión española y notas por J. OROZ RETA, M.-A. MARCOS CASQUERO, Madrid 1982, t. I, 1-257, zwł. 27; por. P. CAZIER, *Introduction*, XXI-XXII.

¹⁶ P. CAZIER, *Introduction*, XXII.

KSIEGA PIERWSZA

POCZĄTEK KSIĘGI PIERWSZEJ

1. O tym, że Bóg jest najwyższy i niezmienny

1, 1. Bóg jest najwyższym dobrem, ponieważ jest niezmienny i w żaden sposób nie może ulec zepsuciu. Stworzenie natomiast jest dobrem, lecz nie najwyższym, ponieważ jest zmienne, tak że nawet jeśli jest dobrem, nie może jednak być dobrem najwyższym.

1, 2. Czymże jest nieśmiertelność Boga, jeśli nie Jego niezmiennością? Albowiem zarówno aniołów, jak i dusze cechuje nieśmiertelność, ale nie niezmiennosc. I dlatego tylko o Bogu mówimy, że jest nieśmiertelny¹, ponieważ tylko On jest niezmienny. Przecież dusza umiera, gdy sprzeniewierzając się Bogu, zwraca się od tego, co dobre, ku temu, co złe. Podobnie stało się z aniołem, który upadł, porzucając Boga.

1, 3. To, co istnieje, gdyż ma materię, jest zmienne, ponieważ niegdyś było bezkształtne, a przybrało pewien kształt. Ale to, co nie ma materii, jest niezmiennie, tak właśnie, jak Bóg jest niezmienny. Niezniszczalność, nieśmiertelność, niezmiennosc prawdziwie i z samej Jego istoty właściwe są Bogu. Dlatego też słusznie wyniesiony jest ponad wszelkie stworzenie.

1, 4. Zmienić się może działanie Boga, zamiar Jego się nie zmienia, ani nie jest On nieokreślony, chociaż w różnym czasie nakazywał różne rzeczy. Owszem, Bóg pozostaje ten sam, niezmienny i wieczny, a to, co jest w różnym czasie odpowiednio, rozważył i postanowił przed wiekami.

1, 5. Nie należy sądzić, że czym innym jest Bóg, czym innym Jego piękno, a czym innym Jego wielkość, podobnie jak patrząc na nas samych, stwierdzamy, że czym innym jest człowiek, czym innym piękno, ponieważ gdy zanika piękno, człowiek pozostaje. To dlatego człowiek, który tak poj-

¹ 1 Tm 6, 16.

muje Boga, uznaje, że jest On cielesny, podczas gdy piękno i wielkość Boga są samym Bogiem.

1, 6a. Mówimy zatem, że Bóg jest niezłożony, czy dlatego, iż nie traci tego, co ma, czy też dlatego, że to, czym jest, nie jest niczym innym niż to, co ma.

1, 6b. Jest rzeczą niewłaściwą zaliczać do wad to, co jest właściwe Bogu, jak chociażby prostotę, której nazwą niekiedy określają głupotę, mimo że nią nie jest. W Bogu jest przecież najdoskonalsza prostota. Według tej zasady należy dokonywać oceny również w pozostałych sprawach.

2. O tym, że Bóg jest niezmierny i wszechmocny

2, 1a. Bóg wypełnia niebo i ziemię² nie dlatego, że mogłyby Go ogarniać, lecz dlatego, że to raczej On je obejmuje. Bóg nie wypełnia wszystkiego częściami, lecz mimo że jest jeden i ten sam, wszędzie jednak jest cały.

2, 1b. Nie powinno się uważać, że skoro Bóg jest we wszystkim, każda rzecz otrzymuje Jego część według własnej wielkości, czyli większa więcej, mniejsza mniej. Tymczasem On jest raczej cały we wszystkim, a wszystko – w Nim³.

2, 2. Wszchemoc Bożej potęgi w bezmiarze swej władzy wszystko zawiera, a nikt nie wymknie się Jego mocy, ponieważ On ogarnia wszystko, co tylko dookoła istnieje. Albowiem wszystko znajduje się we wszechmocy wyroków Bożych, zarówno rzeczy, które obejmuje, by zapewnić im bezpieczeństwo, jak też te, które mają być odcięte i pójść na zatracenie. W żaden sposób zatem nikt nie może uciec przed Bogiem. Doprawdy, kto Go sobie nie zjedna, ten nijak nie umknie przed Jego gniewem.

2, 3. Wielkość Boża jest bezmierna, dlatego też powinniśmy zdawać sobie sprawę, że On we wszystkim jest, ale się nie zawiera, oraz że jest poza wszystkim, ale nie jest wykluczony; że jest wewnątrz wszystkiego, tak że wszystko ogarnia, oraz że jest poza wszystkim, tak że wszystko zawiera w ogromie swej niemającej kresu wielkości. Będąc poza wszystkim, ukazuje się jako Stwórca, przez to zaś, że jest wewnątrz, daje nam do zrozumienia, że wszystkim zarządza. Bóg jest wewnątrz wszystkiego, aby stworzenia Boże nie pozostawały bez Niego; a poza nimi Bóg jest po to, by nie pozostawały poza Bogiem, lecz aby wszystko zostało w Nim zawarte.

2, 4. Wydoskonaleniem nazywamy ukończenie czegoś, co robimy. Jakże zatem może być doskonały niestworzony Bóg? Owszem, ubóstwo ludzkie

² Jr 24, 24.

³ Ef 4, 6.

przejmuje to słowo z naszego języka, jak również pozostałe wyrazy, aby to, czego nie można wypowiedzieć, mogło jednak jakoś być powiedziane, gdyż ludzkie słowo o Bogu niczego nie mówi w sposób właściwy.

2, 5. Mimo że Bóg nie znajduje się w żadnym określonym miejscu, to jednak w swoich świętych kroczy z miejsca na miejsce⁴, gdy tam o Nim nauczają. Albowiem Bóg, który nie przemieszcza się ani w przestrzeni, ani w czasie, w sługach swoich przemierza jednak zarówno czas, jak też przestrzeń, ilekroć gdzieś o Nim nauczają.

2, 6. Chociaż nie możemy niczego powiedzieć w sposób należyty ani o miejscu znajdowania się Boga, ani o Jego właściwościach, usposobieniu czy motywach działania, jednak jest Mu właściwa pewnego rodzaju Szerokość miłości, dzięki której zbiera nas zbłądzonych i umieszcza w prawdzie. Jest Mu właściwa również Długość, dzięki której nas występnych znosi, długo, bo aż do czasu, gdy jako ludzi doskonałych na powrót sprowadzi do przyszej ojczyzny. Jest Mu właściwa także Wysokość, gdyż ogromem swej mądrości przewyższa wszelki rozum. Jest Mu właściwa również Głębokość, której mocą rozporządzając, zgodnie z tym, co słuszne, wyznacza ludzi, którzy powinni pójść na piekielne męki⁵.

3. O tym, że Bóg jest niewidzialny

3, 1a. Mówiąc o Bogu, Pismo często powiada: *Oto Bóg*⁶. Nie znaczy to, że wskazuje na Niego, jak gdyby był widzialny. W ten sposób oznajmia, że jest wszechobecny, dlatego mówi: *Oto Pan*⁷; czy też daje do zrozumienia, że wielkości Jego Bóstwa żaden umysł nie może pojąć, nawet anielski.

3, 1b. Chociaż po zmartwychwstaniu natura ludzka dorówna anielskiej i niezmordowana wzniesie się ku oglądaniu Boga, jednak oglądać Jego istoty w pełni nie może, gdyż nawet doskonałość anielska nie osiąga jej pełnego poznania, zgodnie ze słowami apostoła, który powiada: *pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum*⁸, czyli, domyśl się, również rozum anielski. Tylko Trójca zna w całości siebie, a także człowieczeństwo przyjęte przez Chrystusa, który jest jedną z trzech Osób Trójcy⁹.

⁴ Rdz 3, 8.

⁵ Ef 3, 18.

⁶ Hi 36, 22. 26; Iz 12, 2; 25, 9.

⁷ Wj 14, 24; Iz 3, 1; 50, 9; Am 7, 7.

⁸ Flp 4, 7.

⁹ *Sola enim Trinitas sibi integre nota est, et humanitas a Christo suscepta, quae tertia [sic!] est in Trinitate persona.*

3, 2a. Jakimś godnym podziwu sposobem rozum może poznać istotę Boga, jeśli tylko w Niego wierzy. Jednak Jego działań, w których wszakże nikt Mu nie może dorównać, Jego wyroków nikt dogłębnie nie pozna.

3, 2b. Tajemnych wyroków Bożych ani anielski, ani ludzki umysł zgłębić nie potrafi. Ukryte są, lecz sprawiedliwe, dlatego należy darzyć je czcią i lękiem, nie roztrząsać ich ani nie dociekać, zgodnie ze słowami apostoła, który powiada: *Któż bowiem poznał zamiar Pana, albo któż był Jego doradcą?*¹⁰.

4. O tym, że Stwórcę należy poznawać, patrzając na piękno stworzenia

4, 1. Często zestawiamy bezcielesną wielkość Stwórcy z cielesną wielkością stworzeń, aby przypatrzeć się wielkim rzeczom, widząc małe¹¹, ocenić niewidzialne, spoglądając na widzialne, poznać Sprawcę poprzez oglądanie piękna Jego dzieł¹². Czynimy tak nie dlatego, że są zupełnie i pod każdym względem podobni, lecz dlatego, że istnieje pewne podobieństwo pomiędzy Stwórcą a stworzonym i poddanym Mu dobrem.

4, 2a. Tak jak dzieło sztuki każe skierować pochwały, którymi jest otaczane, ku swemu twórcy, tak stworzenie każe słać Stwórcę świata, przy czym z samego faktu, że przez Niego zostało stworzone, wynika, o ile On jest wspanialszy.

4, 2b. Bóg sprawia, że Jego bezgraniczne piękno rozpoznawane jest w pięknie ograniczonego stworzenia, aby człowiek na powrót przyszedł do Boga tą samą drogą, którą od Niego odszedł, aby powrócił do piękna Stwórcy, podziwiając wdzięk stworzenia, ponieważ oddalił się sprzed wspaniałego oblicza Stwórcy wiedziony miłością do piękna stworzeń.

4, 3. Człowiek dochodzi do poznania Boga Stwórcy przez naturę, jak gdyby wspinając się po stopniach zrozumienia. Mianowicie od bytów pozbawionych czucia wznosi się ku czującym, od czujących wznosi się ku obdarzonym rozumem, od obdarzonych rozumem wznosi się ku Stwórcy. Byty obdarzone rozumem sławią Boga same przez się, a nieobdarzone rozumem i pozbawione czucia sławią Go nie same przez się, lecz przez nas, gdyż ze względu na nie chwalimy Boga. Właśnie dlatego mówimy, że chwałą Boga, gdyż z ich powodu jest Mu oddawana chwała¹³.

¹⁰ Rz 11, 34.

¹¹ P. Cazier zauważa, że w wypowiedzi Izydora: *ut magna considerentur ex parvis* brzmi, być może, echo słów WERGILIUSZA, por. *Georgica* IV 176: *Non aliter, si parva licet componere magnis*. Por. P. CAZIER, *Sententiae, nota ad locum*, 12.

¹² Rz 1, 20.

¹³ Ps 148, 3-10.

4, 4. W dawnych czasach powiadano, że nic nie jest pozbawione czucia tak bardzo, by nie pojmowało Boga. Dlatego też mówimy, że z twardego krzemienia powstaje iskra. A jeśli w kamieniu jest ogień, to z całą pewnością tam, gdzie nie czujemy życia, jest zdolność odczuwania.

5. O tym, że niekiedy powinniśmy przypisać Bogu podobieństwo do nas

5, 1a. Idąc za ludzkim doświadczeniem, mówimy, że Bóg jest zazdrosny czy odczuwa ból¹⁴. Bóg natomiast nie zna niepokoju spowodowanego tymi namiętnościami, lecz właściwy Mu jest najdoskonalszy spokój.

5, 1b-2. Nie wolno nam wydawać sądów tak nieprzemysłanych i wierzyć, że Bóg może odczuwać wzburzenie wynikające z gniewu czy zmiany. Pismo Święte nazywa jednak zagniewaniem bezstronność sprawiedliwości, którą wiedziony Bóg karze winowajców, ponieważ to, co według sądu jest sprawiedliwe, dla karanego jest gniewem i oburzeniem. – W ten sposób zatem należy pojmować również inne namiętności, które Pismo przypisuje Bogu na podobieństwo ludzkiego usposobienia, abyśmy wierzyli, że sam z siebie Bóg jest nieporuszony, a jednak, ze względu na wpływ okoliczności, w których się znajdujemy, jest opisywany na sposób przyjęty wśród ludzi, których cechuje zmienność, aby łatwiej było Go zrozumieć.

5, 3. Bóg wspiera ludzką niemoc z taką łaskawością, że oznajmia nam samego siebie, posługując się naszym sposobem mówienia, gdyż nie możemy poznać Go takiego, jaki jest. Dlatego też piszą o Nim, że ma właściwości naszych członków, dlatego zezwolił, by mówiono o Nim, że odczuwa niegodne Go namiętności, że chciał przyciągnąć nas ku sobie przez to, co nas cechuje, oraz byśmy się ku Niemu wzniesli, podczas gdy On do nas się zniża.

5, 4a. Bóg, o którym w rzeczy samej wiadomo, że jest niewidzialny i z samej swojej istoty bezcielesny, na wiele sposobów przypisuje sobie podobieństwo do rzeczy ziemskich, aby dać się ludziom poznać.

5, 4b-6. Bardzo często Bogu przypisuje się podobieństwo do właściwości ciał, które przecież Go nie cechuje, ponieważ ze swojej natury jest bezcielesny i bezkresny. Jednak podobieństwo do rzeczy przypisuje Mu się ze względu na wpływ okoliczności, w których się znajdujemy. W związku z tym mówi się, że ma oko, ponieważ wszystko widzi; mówi się, że ma ucho, ponieważ wszystko słyszy; dlatego, że się zwraca ku czemuś innemu, mówimy, że odchodzi, a dlatego, że oczekuje, mówimy, że stoi. – Tak

¹⁴ Jł 2, 18; Za 1, 14; 8, 2.

również w innych, porównywalnych sytuacjach przypisujemy Bogu podobieństwo do ludzkiego umysłu, mówiąc, że zapomina i że pamięta. Dlatego właśnie prorok mówi: *Przysiągł Pan Zastępów na własną duszę*¹⁵, nie jakoby Bóg miał duszę, lecz opowiada o tym, odwołując się do naszych przeżyć. A gdzie indziej w ten sam sposób jest postrzegany jako robak i żuk. – Nie ma nic nadzwyczajnego w tym, że w tak lichych postaciach jest przedstawiany Ten, który, jak wiemy, unżył samego siebie i został okryty wzdardą, gdy przyjął nasze ciało wraz z cierpieniami, jakich doznaje. Dla przykładu, piszemy o Chrystusie, że jest Barankiem, nie dlatego, że nim był, ale dla Jego niewinności; Lwem – dla Jego męstwa, a nie dlatego, że taką miał naturę¹⁶; Wężem – dla Jego śmierci i mądrości, a nie dlatego, że nim był¹⁷. Z kolei prorok porównuje Boga do wozu wiozącego siano¹⁸. A wszystkie te [tytuły]¹⁹ odnoszą się do Chrystusa w sposób przenośny, dlatego że żaden z nich nie ma nic wspólnego z Jego rzeczywistą naturą.

5, 6bis. Przypisujemy Bogu podobieństwo [*do rzeczy ziemskich*] nie według tego, kim jest, lecz zgodnie z tym, co jest [*z Nim*] porównywalne; nie dla Jego rzeczywistej natury, lecz ze względu na wpływ okoliczności, w których się znajdujemy. Dlatego też wierzymy, iż Bóg nigdy nie objawił się ludziom w sposób widzialny, chyba że przyjmując postać stworzenia.

5, 7. Niektórzy głupcy ulegają zwiedzeniu, gdy czytają, że Bóg uczynił człowieka na swój obraz²⁰, i twierdzą, że Bóg jest cielesny, podczas gdy na obraz Boży stworzone jest nie cielesne ciało, lecz duchowa dusza. A zatem w Bogu, który uczynił człowieka na swój obraz, nie ma wzoru, na kształt którego uczynione zostało ciało, ponieważ Bóg stworzył na swoje podobieństwo nie ciało, ale ducha. Zastanów się zatem, jakie ciało ma prawda, a gdy do tego nie dojdiesz, zrozumiesz, jaki jest Bóg.

5, 8. Z teże przyczyny Oblicze Boże w Piśmie Świętym oznacza nie ciało, lecz poznanie Boga, gdyż każdego rozpoznajemy wówczas, gdy ujrzemy jego twarz. Tak też mówimy, gdy się modlimy do Boga: *Ukaż nam swe oblicze*²¹, jak gdybyśmy mówili: „Pozwól nam Ciebie poznać”.

¹⁵ Jr 51, 14.

¹⁶ Ap 5, 5-6.

¹⁷ Lb 21, 8; J 3, 14.

¹⁸ Am 2, 13.

¹⁹ Wyrazy podane kursywą w nawiasach kwadratowych pochodzą od tłumaczki, wyrazy w nawiasach kwadratowych podane zwykłą czcionką – od wydawcy łacińskiego tekstu *Sentencji*.

²⁰ Rdz 1, 26-27.

²¹ Lb 6, 25.

5, 9. Ustami Boga jest Jego Jednorodzony Syn²². Często bowiem nazywamy językiem zarówno język, jak też słowa, które wypowiada. Podobnie zamiast „Słowo Boże” powiadamy „Usta”, ponieważ to w ustach zazwyczaj powstają słowa. A zatem gdybyś chciał posłużyć się tego rodzaju zwrotem, który nazywa sprawcę, odnosząc się do jego dzieła, słusznie powiesz „Usta” zamiast „Słowo”, podobnie jak „język” zamiast „słowa” i jak „ręka” zamiast „pismo”.

5, 10. O śladach Bożych mówimy dlatego, że teraz poznajemy Boga przez zwierciadło²³. W sposób doskonały natomiast poznają Wszechmogącego ci wybrani, którzy w przyszłości staną z Nim twarzą w twarz, aby bezpośrednio oglądać Jego wspaniałość, którą teraz usiłują uchwycić, wpatrując się w Jego ślady, czyli, jak to się mówi, widząc w zwierciadle. Podobnie inne [*podobieństwa*].

6. O tym, że nie powinno się przypisywać Bogu żadnej zmienności czasów

6, 1. Wieczność Boża wyprzedziła wszystkie czasy i nie uważamy, że w Bogu coś jest przeszłością, terażniejszością czy przyszłością, lecz mówimy, że wszystko w Nim jest terażniejsze, gdyż On ogarnia całość swoją wiecznością. Gdyby było inaczej, powinni bylibyśmy uważać, że Bóg jest zmienny, skoro przypisywana Mu jest zmienność czasów.

6, 1b. Gdyby u Boga stałe były jakieś czasy, nie byłoby czasu, ale byłaby wieczność, nie zmieniałyby się czasy, lecz stały w miejscu.

6, 2-3. To my, ludzie, a nie Pan, wiemy, czym są czasy – terażniejszy, przeszły i przyszły. Dla przykładu, w czasie terażniejszym mówimy „mam książkę”, w przeszłym – „miałem”, w przyszłym – „będę miał”. Do Boga natomiast należy cały wszechświat, a mówiąc o tym, zamiast „miał” i „będzie miał” powiadamy „ma”. – Zresztą również zstępowanie i wstępowanie aniołów nie jest podporządkowane czasom. Albowiem zmienna kolejność czasów dotyczy wszystkich stworzeń poza aniołami, gdyż ci trwają przy niezmiennym Stwórcy, a także poza ową nieukształtowaną materią, która istniała, zanim z niej zostały ukształtowane wszystkie rzeczy, jakie w czasie według postanowienia Bożego miały powstać – otóż nad nią następstwo czasu też nie miało władzy. Tak więc czas nie ma wpływu na stworzenia, które są ponad

²² Pwt 8, 3.

²³ 1 Kor 13, 12.

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
BIBLIOGRAFIA	29
KSIĘGA PIERWSZA	31
1. O tym, że Bóg jest najwyższy i niezmienny	31
2. O tym, że Bóg jest niezmierny i wszechmocny	32
3. O tym, że Bóg jest niewidzialny	33
4. O tym, że Stwórcę należy poznawać, patrząc na piękno stworzenia	34
5. O tym, że niekiedy powinniśmy przypisać Bogu podobieństwo do nas	35
6. O tym, że nie powinno się przypisywać Bogu żadnej zmienności czasów	37
7. O czasach	38
8. O świecie	38
9. Skąd pochodzi zło	42
10. O aniołach	43
11. O człowieku	49
12. O duszy	50
13. O zmysłach ciała	52
14. O Chrystusie	53
15. O Duchu Świętym	57
16. O Kościele i herezjach	58
17. O heretykach	60
18. O poganach	61
19. O Prawie	62
20. O siedmiu zasadach Prawa	64
21. O różnicy między Testamentami	68
22. O Symbolu Apostolskim i modlitwie	69
23. O chrzcie i Komunii Świętej	69
24. O męczeństwie	71
25. O znakach, które uczynili święci	71
26. O Antychryście i jego znakach	72
27. O zmartwychwstaniu	74
28. O sądzie	74

29. O piekle	76
30. O mękach zgotowanych bezbożnym	77
31. O chwale świętych.	78

KSIĘGA DRUGA 79

1. O mądrości.	79
2. O wierze	80
3. O miłości	82
4. O nadziei	83
5. O łasce.	83
6. O przeznaczeniu	86
7. O nawróconych	87
8. O początkach nawrócenia	89
9. O walce nawróconych.	90
10. O zaniechaniu nawrócenia	91
11. O przykładach świętych	92
12. O skrusze serca	94
13. O wyznaniu grzechów i pokucie.	95
14. O rozpaczycy grzeszących	97
15. O tych, których Bóg opuszcza	99
16. O tych, którzy płaczą, a później powracają do występku	100
17. O grzechu.	101
18. O grzechach lekkich	102
19. O grzechach ciężkich	103
20. O grzechach jawnych i ukrytych.	104
21. O umiłowaniu grzechu.	105
22. O nieodzownej potrzebie grzeszenia	106
23. O przyzwyczajeniu do grzechu	106
24. O rozpamiętywaniu grzechu	108
25. O myśleniu.	108
26. O sumieniu.	110
27. O zamiarze serca	110
28. O zmysłach ciała	111
29. O mówieniu	111
30. O kłamstwie	114
31. O przysiędze	116
32. O grzechach	117
33. O tym, że z grzechów biorą początek grzechy, z cnót cnoty	118
34. O niewłaściwym użytkowaniu cnót	119
35. O udawanych cnotach	120
36. O dążeniu do cnót.	121
37. O walce cnót przeciwko grzechom.	122
38. O pysze	123

39. O nieczystości	124
40. O wstrzemięźliwości	128
41. O chciwości	130
42. O obżarstwie	131
43. O pijaństwie	134
44. O umiarkowaniu w jedzeniu i w picu	135

KSIĘGA TRZECIA 139

1. O razach Bożych	139
2. O dwojakim uderzeniu Bożym	141
3. O niemocy ciała	143
4. O znoszeniu kary Bożej	144
5. O pokusach diabelskich	145
6. O kuszeniach sennych	151
7. O modlitwie	154
8. O czytaniu	159
9. O wytrwałości w czytaniu	160
10. O nauce, której nie towarzyszy łaska	161
11. O pysznych czytelnikach	162
12. O cielesnych czytelnikach i heretykach	162
13. O pogańskiej literaturze	163
14. O dyspacie	165
15. O kontemplacji i działaniu	166
16. O tych, którzy gardzą światem	167
17. O świętych, którzy odchodzą od uczestnictwa w sprawach tego świata	169
18. O nader wzniosłych zaleceniach kierowanych do mnichów	170
19. O letnich mnichach	170
20. O pokorze mnicha, jak również o jego posługiwaniu	171
21. O mnichach, których serca pełne są trosk tego świata	172
22. O tych, którym staje na przeszkodzie miłość świata	173
23. O chępliwości	174
24. O obłudzie	176
25. O zazdrości	177
26. O udawaniu	179
27. O nienawiści	179
28. O miłości	180
29. O udawanych przyjaźniach	181
30. O przyjaźni wynikającej z przysługi	181
31. O zgodzie wśród ludzi złych	182
32. O braterskim upomnieniu	182
33. O przełożonych Kościoła	184
34. O niegodnych przełożonych	185
35. O przełożonych pozbawionych wykształcenia	186

36. O nauce i przykładach przełożonych	186
37. O tych, którzy dobrze uczą, lecz źle żyją	187
38. O przykładach niktzemnych kapłanów	188
39. O cielesnych przełożonych	189
40. O zapalczywych nauczycielach	190
41. O pysznych nauczycielach	190
42. O pokorze przełożonych	191
43. O roztropności w nauczaniu	191
44. O milczeniu nauczycieli	193
45. O obronie, którą kapłani powinni zapewniać ludowi	194
46. O nauce, którą kapłani powinni kierować do błędzących	195
47. O ludziach poddanych pod władzę innych	198
48. O przełożonych	198
49. O sprawiedliwości władców	200
50. O cierpliwości władców	201
51. O występkach władców, czyli o przykładach	202
52. O tym, że władcy powinni podlegać prawom	203
53. O karności władców w Kościele	203
54. O sędziach	203
55. O nieprawych sędziach	204
56. O sędziach gadatliwych i skorych do gniewu	205
57. O względzie na osoby	206
58. O podarunkach	206
59. O świadkach	207
60. O adwokatach	208
61. O tych, którzy uciskają biednych	208
62. O utrapieniach sprawiedliwych	210
63. O miłujących świat	211
64. O miłujących miłosierdzie	213
65. O krótkości tego życia	217
66. O zejściu z tego świata	218
 INDEKS BIBLIJNY	 221

„Źródła Myśli Teologicznej”

Serię redagują:

Arkadiusz Baron, Henryk Pietras

1. Orygenes, *O zasadach*, 1996
2. Atanazy, *Listy do Serapiona*, 1996
3. Pamfil, *Obrona Orygenesesa*, Rufin, *O sfalszowaniu pism Orygenesesa*, 1996
4. *Trójca Święta*. Tertulian, *Przeciw Prakseaszowi*, Hipolit, *Przeciw Noetosowi*, 1997
5. Teodeoret z Cyru, *Komentarz do Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian*, 1997
6. Orygenes, *Korespondencja*, 1997
7. Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostołskiej*, 1997
8. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, 1998
9. Teodoret z Cyru, *Komentarz do I i II Listu do Koryntian*, 1998
10. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, cz. 1, 1998
11. Grzegorz Cudotwórca, *Mowa na cześć Orygenesesa*, 1998
12. Grzech pierworodny. Augustyn, *Proces Pelagiusza*, 1999
13. Mariusz Wiktoryn, *Dzieła egzegetyczne*, 1999
14. Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów do Galatów, Efezjan, Filipian i Kolosan*, 1999
15. Pelagiusz, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 1999
16. Orygenes, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, 2000
17. Demonologia w nauce Ojców Kościoła. Hipolit, *O antychryście*, 2000
18. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 1; hom. 1-40), 2000
19. Ambrozjaster, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 2000
20. Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów do Tes., Tym., Tyt., Filem. i Hebr.*, 2001
21. Grzegorz z Nyssy, *Drobne pisma trynitarne*, 2001
22. Klemens Aleksandryjski, *Wypisy z Theodota*, 2001
23. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 2; hom. 41-90), 2001
24. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom I, 2001
25. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza* (cz. 2), 2002
26. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom II, 2002
27. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, 2003
28. Ambrozjaster, Hieronim, Pelagiusz, *Komentarze do Listu do Tytusa*, 2003
29. Rufin z Akwilei, *Obrona przed zarzutami Hieronima*, 2003
30. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom III, 2003
31. Ambroży, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, 2004
32. Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, 2004
33. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom IV, 2004
34. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, 2005
35. Nowacjan, *O Trójcy Świętej*, 2005
36. *Korespondencja między chrześcijaninem a muzułmaninem*, 2005
37. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, (Synody i Kolekcje Praw, tom I), 2006
38. Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, 2006
39. Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, 2006
40. Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieniec męczeńskie*, 2006
41. Jan Chryzostom, *Mowy przeciwko judaizantom, Żydom i Hellenom*, 2007
42. *Konstytucje apostołskie*, (Synody i Kolekcje Praw, tom II), 2007
43. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Pieśni nad Pieśniami*, 2007

44. Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna*, 2007
45. Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju (seria pierwsza: Rdz 1-3)*, 2008
46. Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, 2008
47. Jan Chryzostom, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 2008
48. Juniliusz Afrykańczyk, *Zasady Prawa Bożego*, 2008
49. *Kanony Ojców Greckich (Synody i Kolekcje Praw, tom III)*, 2009
50. Grzegorz z Nyssy, *Życie Mojżesza*, 2009
51. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Eklezjastesy*, 2009
52. *Dokumenty synodów od 381 do 431 roku, (Synody i Kolekcje Praw, tom IV)*, 2010
53. Augustyn, Piotr Chryzolog, Wenancjusz Fortunatus, *Symbol Apostolski w nauczaniu Ojców*, 2010
54. Hieronim ze Strydonu, *Listy I (1-50)*, 2010
55. Hieronim ze Strydonu, *Listy II (51-79)*, 2010
56. Optat z Milewy, *Traktat przeciw donatystom*, 2011
57. Św. Cezary z Arles, *Kazania do ludu (1-80)*, 2011
58. *Księgi pokutne, (Synody i Kolekcje Praw, tom V)*, 2011
59. Jan Damasceński, *Dialektyka albo Rozdziały filozoficzne. O herezjach*, 2011
60. Atanazy Wielki, *O dekretach Soboru Nicejskiego. O wypowiedzi Dionizego. O synodach w Rimini i Seleucji*, 2011
61. Hieronim ze Strydonu, *Listy III (80-115)*, 2011
62. *Dokumenty synodów od 432 do 505 roku, (Synody i Kolekcje Praw, tom VI)*, 2011
63. Hieronim ze Strydonu, *Listy IV (116-130)*, 2011
64. Orygenes, *Homilie o Księdze Rodzaju. Homilie o Księdze Wyjścia*, 2012
65. Filon Aleksandryjski, *Flakkus. Pierwszy pogrom Żydów w Aleksandrii*, 2012
66. Izydor z Sewilli, *Sentencje*, 2012

W serii „Źródła Myśli Teologicznej” ukaza się wkrótce:

Akta synodalne, 506-575

Atanazy Wielki, Mowy przeciwko arianom

Hieronim, Listy V

Kodeks Teodozjusza, Księga XVI

Liber Pontificalis

Orygenes, Homilie o Księdze Kapłańskiej